

### Historyczny krajobraz Parku Miejskiego w Wolsztynie

**W związku z planowaną renowacją Parku Miejskiego w Wolsztynie przedstawiamy krótki rys historyczny tego miejsca. W kolejnych miesiącach będziemy na bieżąco informować o postępach prac projektowych.**

Park Miejski, bez wątpienia jest perłą Wolsztyna. Swoją historią i zachowanymi zasobami dorównuje najcenniejszym obiektom. W połowie 2012 roku rozpoczęto prace studialno-projektowe, których celem jest odtworzenie dawnego blasku parku miejskiego w Wolsztynie. Niebawem zostaną zaprezentowane mieszkańcom założenia prac i pomysły projektantów. Po krótko przedstawiamy państwu historię Zespołu Pałacowo – Parkowego.

Park Miejski w Wolsztynie jest popularnym miejscem spotkań mieszkańców. Chyba każdy zna dąb Rożka z rzeźbami lub monumentalny pałac z widokiem na Jezioro Wolsztyńskie. Są to niewątpliwie jedne z cenniejszych zabytków, budujące unikalny klimat i wizerunek miasta. Obecnie postrzegamy je jednak w niepełny sposób przez zatartą kompozycję lub brak ważnych elementów.

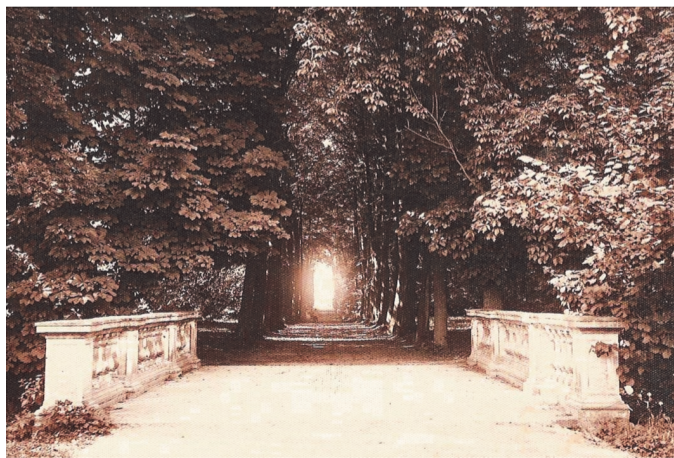
Początki parku sięgają 1660 roku, kiedy to Piotr Powodowski, właściciel części Wolsztyna, wznosił posiadłość nad jeziorem (tuż przy obecnym wejściu do parku od strony rynku). W latach 1728 – 1890 część miasta i w tym teren parku były własnością rodziny Gajewskich. W 1845 r. Apolinary Gajewski buduje dwór w miejscu obecnego pałacu – bliżej zabudowań folwarcznych. Posiadłość od frontu podkreśla nowo założony park w modnym ówczesnie stylu krajobrazowym. W okresie 1845 – 1884 założono aleje lipową i grabową (zachowane do dziś) i przebudowano drzewostan przed pałacem, kształtując rozległe powiązania widokowe. Przed pałacem znajdował się mały ogród regularny w stylu francuskim komponowany z formowanych cisów i jałowców oraz rabat bylinowych. Park z czasów rodziny Gajewskich miał bardzo naturalny i sielankowy charakter. Regularne partie ograniczano do minimum, na korzyść naturalnych łąk kwietnych i rozmaitych grup roślinnych. Z późniejszych przekazów wiemy że zachodnią część parku (część leśna) pozostawiono w naturalnym stanie.

W 1884 roku Stefan Mycielski odkupił okoliczne gospodarstwa oraz park wraz z jeziorem od rodziny Gajewskich. W 1896 poślubił Irenę Łęcką z Posadowa, która w kolejnych latach upiększała park w Wolsztynie.

**Ryc. 1. Dawny mostek parkowy. Widok w stronę alei grabowej i pałacu. Źródło: Pocztówka ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Wolsztynie.**



**Ryc. 2. Dawny mostek parkowy. Widok w stronę alei lipowej i starego lasu. Źródło: Pocztówka ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Wolsztynie.**



Z książki Ireny Michałowskiej-Steckiej „Moje wspomnienia” i zachowanych ikonografii, dowiadujemy się iż naczelną zasadą kompozycji parku był kontrast. Przejawiał się on w zestawieniach: obiektów architektury i zieleni czy kompozycjach kolorystycznych nasadeń. Również wschodnia, reprezentacyjna część parku była kształtowana w kontraście do starego lasu w zachodniej części. Pierwsza była jasna, przestrzenna i wielobarwna, a druga ciemna i monochromatyczna. Zasadę tą dobrze obrazują dwa przeciwległe widoki z mostku, który był swego rodzaju „bramą” łączącą dwie części parku. Ta sama oś komunikacyjna w części wschodniej była wyraźnie kształtowana regularny-

mi formami (ryc. 1), a w zachodniej pozostawiona w naturalnym stanie (ryc. 2). Most wykonany z jasnego piaskowca mocno wyróżniał się w krajobrazie parku.

**Ryc. 3. Figura Matki Boskiej z Lourdes.**

**Źródło: Pocztówka ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Wolsztynie.**



Mycielscy w 1896 r. na końcu polany (ok 400 m od pałacu) ulokowali Figurę Matki Boskiej z Lourdes przywiezioną z podróży poślubnej do Włoch (ryc. 3). Rzeźba stała się zwieńczeniem głównej osi widokowej na tle kształtowanego drzewostanu. Stanowiła ona najważniejszy akcent krajobrazowy w nowej części parku – była symbolem wiary i nadziei. Nie bez przypadku kapliczka ta wieńczyła strefę reprezentacyjną - ozdobną i jasną część parku gdzie dominował kompozycyjny porządek. Jej przeciwagą w części leśnej były głowy Meduzy i Fauna wyrzeźbione zostały w 1910 roku przez znanego poznańskiego rzeźbiarza Marcina Rożka (Ryc. 4). Rzeźby te symbolizowały dziki i mroczny charakter części leśnej.

**Ryc. 4. Rzeźby pogańskich bożków (kopie dzieła Rożka). fot. Łukasz Dworniczak**



Na początku XX w. Mycielscy decydują się na przebudowę posiadłości. Projekt architektoniczny nowego pałacu zlecono Rogerowi Sławskiemu. Nowa budowla, bardziej monumentalna i w stylu neoklasycystycznym, wzorowana była na warszawskich Łazienkach (Ryc. 5), które Irena Mycielska zawsze uważała za wyjątkowo piękne. Podobieństwa nie ograniczają się tylko do proporcji i podziałów architektonicznych. Cały układ krajobrazowy parku miał nawiązywać do posiadłości Króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. W tym celu planowano specjalne punkty widokowe, a nawet wgłębnik



ogrodowy od frontu okresowo wypełniany wodą.

**Ryc. 5. Pałac Łazienkowski w Warszawie. Źródło: <http://pl.wikipedia.org>**

**Ryc. 6. Widok z jeziora w kierunku pałacu. Źródło: Muzeum Regionalne w Wolsztynie.**

Zarówno pałac jaki i park miały podkreślać wysoki status właścicieli i wyróżniać Wolsztyn na tle innych miast. Można tu również wymieniać liczne historie i legendy związane z parkiem oraz wiele cennych zasobów przyrodniczych. Wszystkie te elementy historyczne były skomponowane w jedną całość. Świadczą one o wysokiej kulturze kształtowania lokalnego krajobrazu.



**Autorem opracowania jest mgr inż. Łukasz Dworniczak, architekt krajobrazu – Politechnika Wrocławska, Wydział Architektury, Zakład Kształtowania Środowiska**